

STANISŁAW CELESTYN NAPIÓRKOWSKI OFMConv

**„JEDEN POŚREDNIK” A „INNI POŚREDNICY” WEDŁUG  
KSIĄG SYMBOLICZNYCH LUTERANIZMU  
LIBER CONCORDIAE (1530-1580)\***

Sredniowiecznej interpretacji chrześcijaństwa Reformacja przeciwsta-  
wiła nie tylko zasadę *sola gratia*, ale również zasadę *solus Christus*. Chcę  
zwrócić uwagę na interesującą interpretację tej zasady w *Liber Concor-*  
*diae*. [Chodzi o zbiór podstawowych oficjalnych ksiąg symbolicznych lu-  
teranizmu z lat 1530—1580; obejmuje on Filipa Melanchtona *Confessio*  
*Augustana* (CA) i *Apologia Confessionis Augustanae* (ACA), Marcina Lu-  
tra *Die Schmalkaldischen Artikel* (AS), *De potestate et primatu Papae*  
*tractatus* (T), *Der Kleine Katechismus* (KK) i *Der Grosse Katechismus*  
(GK) oraz dwie księgi liczniejszej grupy autorów: *Epitome* (E) i *Solida*  
*Declaratio* (SD) złączone w jedną *Formula Concordiae* (FC)]<sup>1</sup>.

*Tradycyjna interpretacja* zasady *solus Christus* była i pozostaje wy-  
raźnie antymariologiczna. Zarówno protestantyzm, jak katolicyzm rozu-  
miały ją i rozumieją nadal jako radykalne zanegowanie wszelkich „in-  
nych pośredników” na rzecz jedyne Pośrednika Jezusa Chrystusa  
(*unus Mediator* 1 Tm 2, 5)<sup>2</sup>. Jest to interpretacja ekskluzywna tzn. wy-

\* Jest to tekst wygłoszony w języku francuskim 5 X 1979 r. w Saragossie  
w formie komunikatu w czasie sesji plenarnej VIII Kongresu Mariologicznego zo-  
rganizowanego przez *Pontificia Academia Mariana Internationalis*, zaraz po refe-  
racie luteranina, prof. P. Meinholda, o „*sola gratia*”.

<sup>1</sup> Wydanie krytyczne: *Die Bekenntnisschriften der evangelischlutherischen Kir-*  
*che*, 6. Aufl., Göttingen 1967.

<sup>2</sup> Typowe dla protestantyzmu stanowisko określił prof. Walther Künneth pisząc,  
że biblijna zasada *solus Christus* wydaje wyrok na mariologię katolicką, że chrześ-  
cijaństwo wierne Nowemu Testamentowi zna tylko jedną osobę, która wstawia się  
do Ojca (1 J 2, 1), mianowicie Jezusa Chrystusa, że Nowy Testament w sposób wy-

kluczająca zbawcze pośrednictwo stworzeń. Przy takiej interpretacji katolicka i prawosławna nauka o pośrednictwie świętych i Maryi musi uchodzić za przeszkodę nie do pokonania w dialogu ekumenicznym z protestantyzmem.

Trzeba zaznaczyć, że ta ekskluzywna interpretacja nauki biblijnej o *unus Mediator* zdaje się posiadać mocne uzasadnienie w *Liber Concordiae* (LC). Księga ta wielokrotnie stwierdza, że nauka o pośrednictwie świętych i Najśw. Maryi Panny godzi w doskonale i jedyne pośrednictwo Chrystusa<sup>3</sup>, stanowiąc „rzecz w najwyższym stopniu niebezpieczną”<sup>4</sup>.

raźny uczy o jednym tylko Pośredniku między Bogiem a ludźmi, mianowicie o Jezusie Chrystusie (1 Tm 2, 5), że wobec tego nie ma miejsca dla jakiegokolwiek mariologii. W. Künneth, *Christus oder Maria? Ein evangelisches Wort zum Mariendogma*, Berlin-Spandau 1950, 10.

<sup>3</sup> W sprawozdaniach z wizytacji parafialnych Luter napisał, że nie sposób aprobować wzywania świętych, ponieważ Jezus Chrystus jest jedynym Pośrednikiem. Święci mogą być czczeni w sposób poprawny, tzn. w tym sensie, że zostali nam dani jako zwierciadła Bożej łaski, a ludzie winni zachęcać się ich przykładem do wiary i dobrych uczynków (WA 26, 224). Melancthon ostrzej wystąpił przeciw wzywaniu świętych w CA *variata*. Stwierdził, że wzywać można tylko Boga: „Invocatio est honos, qui tantum Deo omnipotenti praestandus est (...) Econtra vero taxanda est et ex ecclesia prorsus elicienda est consuetudo invocandi sanctos homines; qui ex hac vita decesserunt (...)” BS 83 b nota 2.

Melancthon w ACA zauważył, że początkowo chrześcijanie wspominali świętych, o czym świadczą najstarsze modlitwy. Na to można by się — jego zdaniem — zgodzić. Z czasem jednak przyszło wzywanie świętych, a za nim pogańskie nadużycia. ACA 21. BS 323, 33—34. Cześć obrazów związała się z przekonaniem, że tkwi w nich jakaś szczególna siła, co przypomina wierzenia magów odnośnie do rzeźb ciał niebieskich. Tamże, 324, 34.

Zarówno Melancthona, jak i Lutra, oburzało pewnego rodzaju zrównanie Maryi i świętych z Chrystusem. Wyraz tego zrównania Melancthon dostrzegał w formule sakramentalnego rozgrzeszenia, w której obok męki Chrystusa wspomina się zasługi Maryi oraz wszystkich świętych: „Passio Domini nostri Iesu Christi, merita Beatae Mariae semper Virginis et omnium sanctorum sint tibi in remissionem peccatorum tuorum (...)”. Melancthon napisał w związku z tym: „Nie tylko przez zasługi Chrystusa, lecz przez zasługi innych zostajemy pojednani i uznani za sprawiedliwych” ACA 21. BS 321—322, 25; „przyznają innym zasługi świętych nie inaczej niż zasługi Chrystusa i przenoszą na świętych honor Chrystusa”, tamże 323, 31. Autor przypomniał zasłyszany od kogoś fakt: Do umierającego doktora teologii wezwano zakonnik, by go pocieszył. Zakonnik usiłował podsunąć umierającemu tylko jedną modlitwę: „Mater gratiae, nos ab hoste protege, in hora mortis suscipe”, nie wspominając nawet o Chrystusie. Tamże, 322, 26.

Przez takie i podobne praktyki szuka się pośredników obok Chrystusa i w nich pokłada nadzieję, przez co „grzebie się Chrystusa” itp.:

„Cum igitur adversarii doceant fiduciam collocare in invocationem sanctorum, cum neque verbum Dei, neque exemplum scripturae habeant, cum applicent merita sanctorum pro aliis, non secus ac merita Christi, et proprium Christi honorem in sanctos transferant: neque opiniones eorum de cultu sanctorum, neque consuetudinem invocationis recipere possumus. Scimus enim fiduciam in Christi intercessionem collocandam esse, quia haec sola habet promissionem Dei. Scimus solius Christi merita propitiationem pro nobis esse. Propter Christi merita reputamur iusti (...) Nec est confitendum, quod iusti reputemur meritis beatae Virginis aut aliorum sanctorum”. Tamże, 323, 31.

„(...) alii mediatores praeter Christum quaeruntur, collocatur fiducia in alios, obruitur tota notitia Christi”. Tamże, 323, 33.

<sup>4</sup> „Et fingamus moderatissime tradi invocationem sanctorum, tamen, cum exemplum sit periculosissimum, quorsum opus est eam defendere (...)”. Tamże, 323, 34.

Czy jednak ta upowszechniona, ekskluzywna interpretacja jest w pełni poprawna i czy nie wymaga zasadniczych korektur? Zwróćmy uwagę na następujące fakty:

1. LC zasadniczo uznaje teologiczną poprawność średniowiecznego rozróżnienia *mediato redemptionis* i *mediato intercessionis*, przy czym tylko Chrystus jest *mediator redemptionis*, a święci są jedynie *mediatores intercessionis*<sup>5</sup>.

2. Jeśli LC odrzuca kult świętych i Maryi oparty na wierze w ich pośrednictwo, czyni to przede wszystkim ze względu na liczne nadużycia, które ten kult wypaczyły. Eliminuje praktykę ze względu na jej nadużycia, czyli odrzuca *usum propter abusum*. Do głównych nadużyć zalicza następujące: 1° ukazywanie Chrystusa jako straszliwego Sędziego, a Maryi i świętych jako miłosiernych pośredników oraz przeciwstawianie ich Chrystusowi (Chrystus — *iustus Iudex*, Maryja — *Mater misericordiae*)<sup>6</sup>; 2° pokładanie ufności raczej w Maryi i świętych niż w Chrystusie

---

Kaznodzieje średniowieczni, zdaniem Melanchtona, za wiele miejsca poświęcali kultowi świętych. Nie uczyli Ewangelii, lecz przedkładali różne praktyki pobożne ku czci świętych. Opowiadali bajki z przykładami o skuteczność pewnych modlitw, postów i o cudach za przyczyną modlitwy różańcowej.

W nauczaniu chrześcijańskim pojawiło się przekonanie o specjalizacji świętych: „Haeret et hic error apud doctos, quod singulis sanctis certae procuraciones commissae sint, ut Anna divitias largiatur, Sebastianus arceat pestilentiam, Valentinus medeatur morbo comitali, Georgius tueatur equites. Hae persuasiones plane sunt ortae ex ethnicis exemplis. Sic enim apud Romanos putabatur Iuno ditare, Febris arcere febrim, Castor et Pollux defendere equites (...)”. Tamże, 323, 32.

Niebezpieczeństwo kultu świętych wynika również z jego praktycznego merkantylizmu. Melanchton zarzucił katolickiej *Konfutacji Konfesji Augsburskiej*, czyli odpowiedzi na CA, że ani słówkiem nie przyznała, iż w kulcie świętych zdarzają się nadużycia, a przeciw nadużyciem jest organizowanie kultu w celach zysku: „quaestuosus cultus sanctorum”. Tamże, 325—326, 38-41.

Gdyby u podstaw kultu świętych leżała miłość, upadłby on — zdaniem Lutera — już dawno. Jeśli jednak zachowuje wiele dynamizmu, dzieje się tak dlatego, że chodzi w nim przede wszystkim o uzyskanie jakiegoś dobra: materialnego czy duchowego. Interesowność ludzka prowadzi do wzywiania świętych, adorowania ich, poszczenia i świętowania na ich cześć, składania ofiar, odprawiania mszy, poświęcania ołtarzy, czynienia fundacji czy obierania tych świętych za patronów. AS II 2. BS 425.

<sup>5</sup> Melanchton przyznał pewną wartość temu rozróżnieniu, ale zauważył, że w praktyce pobożności chrześcijańskiej nie zawsze się je uwzględnia.

„Deinde adversarii non solum invocationem in cultu sanctorum requirunt, sed etiam applicant merita sanctorum pro aliis, et faciunt ex sanctis non solum deprecatores, sed etiam propitiatores. Id nullo modo ferendum est. Nam hic prorsus transfertur in sanctos proprius honor Christi. Faciunt enim eos mediatores et propitiatores, et quamquam distinguunt de mediatoribus intercessionis et mediatoribus redemptionis, tamen plane faciunt ex sanctis mediatores redemptionis”. ACA 21. BS 319, 14—15.

<sup>6</sup> „Denn sie erdichten ihnen selbst einen Wahn, als sei Christus ein strenger Richter und die Heiligen gnädige gütige Mittler, fliehen also zu den Heiligen, scheuen sich für Christo, wie für einem Tyrannen (...)”. Tamże.

Luter wielokrotnie powracał do idei wyrażonej w przedstawieniu Chrystusa na tęczy kościoła w Wittenberdze: Chrystus siedzący jako sędzia z różgą i mieczem w ustach zgodnie z Iz 11, 4 (WA 8. 677, 25; 45, 482, 17; 33, 90, 27; 34 II, 411, 10).

i związane z tym niebezpieczeństwo bałwochwalstwa<sup>7</sup>; 3° lekceważenie braku podstaw biblijnych dla takiej interpretacji kultu chrześcijańskiego (nie posiadamy objawionej woli Bożej, byśmy uciekali się do świętych; posiadamy natomiast wyraźnie objawioną wolę Bożą, byśmy uciekali się do Chrystusa: „Pójdźcie do mnie wszyscy...” Mt 11, 28)<sup>8</sup>.

3. LC dopuszcza, a nawet postuluje *inkluzywną interpretację* zasady *unus Mediator*, nie lęka się bowiem mówić o instrumentalno-zbawczej funkcji stworzeń. Żeby przekonać się o tym, wystarczy zwrócić uwagę na doktrynę LC o tych, którzy posługują w Kościele: minister, Amtsträger, zwłaszcza o kaznodziejach. Ten ważny punkt warto nieco szerzej rozwinąć.

Słowo Boże, według LC, prowadzi do nawrócenia i nawraca<sup>9</sup>, wysyst-

---

Przyznawał, że Ewangelia zanotowała surowe słowa Chrystusa o grzesznikach, np. Mt 12, 36; 13, 20; 15, 13; 23, 13 (WA 5, 620, 41; 5, 622, 11 nn; TR 1, 1208); dodał jednak, że szatan wykorzystuje wspomniane teksty, by ukazać grzesznikom Chrystusa w odstraszałej masce surowego sędziego; na skutek sfalszowania przez szatana autentycznie dobrego oblicza Chrystusa, grzesznik stając bezpośrednio przed Bogiem czuje się ogromnie obciążony winą i nie dostrzega miłosiernego Pośrednika; jest to odczucie najbardziej przerażającej samotności (TR 6, 629; WA 11, 102, 16; 5, 167, 14; 5, 203, 5; 5, 622). Luter uważał, że to właśnie jest szczególnie groźnym podstępem szatana, iż w taki sposób przedstawia Chrystusa (TR 6, 629). Jeżeli bowiem grzesznik dojdzie do przekonania, że Chrystus nie tylko pomaga i zbawia, ale również występuje przeciwko grzesznikom jako surowy sędzia, w praktyce pośrednictwo Chrystusa traci swoją skuteczność (WA 47, 277, 9). Ponieważ ojciec reformacji sam dramatycznie przeżywał Chrystusa jako sędziego (WA 25, 510, 35), nie przestawał protestować przeciwko czynieniu z Niego prawodawcy (WA 40 I, 90, 3), z obdarowującego — wymagającego, z przebaczonego — mściciela, ze zbawcy — ferującego wyroki potępienia (WA 1, 333, 32). Z pośrednictwem Chrystusa wiąże się wprawdzie funkcja sędziego, ale Chrystus znacznie ją pełni dopiero na sądzie ostatecznym (WA 40 I, 93, 3; 47, 590, 1). Por. P. Bühler, *Die Anfechtung bei Luther*, Zürich 1942, 146—149.

Luter tłumaczył, że jeśli u świętych możemy znaleźć jakieś dobra, to u Chrystusa możemy je otrzymać o wiele łatwiej i obficiej: „tausendmal besser”:

„Anrufung der Heiligen ist der endchristlichen Missbrauche (...), und tilget die Erkenntnis Christi (...) und haben's alles tausendmal besser an Christo, wenn jenes gleich köstlich Gut wäre, als doch nicht ist”. — „Invocatio sanctorum est etiam pars abusuum et errorum Antichristi (...) delens agnitionem Christi. Omnia in Christo melius et certius nobis sunt proposita, ut non egeamus invocationem sanctorum (...)”. AS II 2. BS 424, 25.

<sup>7</sup> „Dolebat alicui denticulus, ille protinus ob honorem divae Apoloniae voluntario jejunio carnem suam macerabat. Quod si in metu erat, ne forte domus sua aliquando conflagraret incendio, protinus in Laurentii clientelam ac patrocinium semet tradebat. Metuebat aliquis contagium pestilentiae, illico nuncupatis votis protectionem ad S. Sebastianum aut Rochium suscipiebat et id genus portenta atque abominationes innumerabiles, quibus fiebat, ut quisque peculiarem divum sibi colendum eligeret, ad quem pressus necessitate preces fundebat currebatque. Hunc pertinent etiam illi, qui omnem modum hisce in rebus excedebant ac cum diabolo foedus inibat, ut eos ampliter ditaret (...) Hi enim omnes cordis sui fiduciam alio collocant quam in verum Deum, de quo nihil boni sibi persuadent neque apud illum quaeritant quicquam boni”. GK I, 1. BS 562, 11—12.

<sup>8</sup> Tamże, 563, 17; 564, 21.

<sup>9</sup> SD II. BS 880, 21. Por. 893, 55.

ko uświęca<sup>10</sup>, warunkuje wiarę<sup>11</sup>, zawiera łaskę i Ducha Świętego<sup>12</sup>, jest skuteczną bronią przeciw szatanowi<sup>13</sup>, uczy o zbawieniu i do niego prowadzi<sup>14</sup>, pociesza<sup>15</sup>, objawia powołanie i przeznaczenie<sup>16</sup>. Skuteczność swoją zawdzięcza Duchowi Świętemu, który jest w Słowie i posługuje się nim wiodąc człowieka do zbawienia<sup>17</sup>. Duch Święty jest Artystą, Słowo Boże — dźwiękiem<sup>18</sup>, Duch Święty jest Rybakiem, Słowo Boże — siecią<sup>19</sup>. Słowo Boże i jego przepowiadanie to „instrumenty Ducha Świętego”<sup>20</sup>.

<sup>10</sup> GK I, 3. BS 583, 89—90, 94.

„Verum enim vero Dei verbum thesaurus ille et gaza est pretiosissima, quae omnia sanctificant, cuius adminiculo etiam ipsi sancti omnes sanctimoniam consecuti sunt. Jam quacumque hora verbum Dei docentur, praedicatur, auditur, legitur aut repetitur memoria, ea hujus tractatione audientis persona, dies et opus sanctificatur non externi quidem operis gratia, sed propter verbum, quo omnes nos sancti reddimur et efficitur”. GK I, 3. BS 583, 91.

<sup>11</sup> ACA 4. BS 175, 73; AS III. BS 455, 7—13.

<sup>12</sup> „(...) der Heilige Geist, wölcher nicht durch das Gesetz, sondern durch die Predig des Evangelii gegeben und empfangen wird, Gal. 3, erneuert das Herz”. SD VI. BS 965—966, 11.

„Bei solchem Wort ist der Heilige Geist gegenwärtig und tut auf die Herzen dass sie (...) darauf merken, allein durch die Gnade und Kraft des Heiligen Geistes, dessen Werk allein ist die Bekehrung des Menschen”. — „Huic verbo adest praesens spiritus sanctus et corda hominum aperit, (...) et ita convertantur sola gratia et virtute spiritus sancti, cuius unius et solius opus est hominis conversio”. Ep II. BS 777—778, 5. Por. AS III. VIII. BS 453, 3.

<sup>13</sup> GK. Neue Vorrede. BS 549—550, 10—11; GK I, 3. BS 586—587, 100—102.

<sup>14</sup> „Wahrheit des alleinseligmachenden göttlichen Worts (...)”; *veritatem coelestis doctrinae (quae sola nobis ad salutem ductrix est) (...)*. F.C. Vorrede. BS 746; „(...) seines alleinseligmachenden Worts (...)”; „ad amplificationem nominis ac gloriae Dei et propagationem verbi ipsius (ex quo solo salus speratur) (...)”. FC. Vorrede. BS 760. „(...) alleinseligmachenden Worts (...)”; „(...) verbi sui (per quod solum veram salutem accipimus) (...)”. Tamże. BS 740.

<sup>15</sup> ACA 4. BS 172, 62; 178, 85; 182, 106; 184, 117—118; 191, 156—157; 217, 285; 227, 351.

<sup>16</sup> SD XI BS 1070, 25 — 1072, 28; 1079, 52 — 1080, 56 nn.

<sup>17</sup> „(...) der heilige Geist durchs Wort, dadurch er uns beruft, Gnade, Kraft und Vermögen darzu vorleihet (...)”. SD XI. BS 1073, 33. Także ACA 4. BS 186, 132; SD II, BS 879, 18; SD III. BS 922, 23; 923, 28; SD VI. BS 966, 12; GK II, 3. BS 654, 37; KK. BS 512.

<sup>18</sup> „(...) die Bekehrung zu Gott allein Gottes des heiligen Geistes Werk seie, wölcher der Meister ist, der allein sollich in uns wirket, darzu er die Predig und das Gehör seines heiligen Worts als ordentlich Mittel und Werkzeug gebraucht”. — „(...) conversio ad Deum sit solius spiritus sancti opus, qui solus est egregius ille artifex haes in nobis efficiens; interim tamen praedicatione et auditu sancti verbi sui (tanquam ordinario et legitimo medio seu instrumento suo) utitur”. SD II. BS 912. Por.: „des Heiligen Geistes Werkzeug”, „spiritus sancti instrumenta”. SD II BS 892, 52; „Mittel” — „media”. Tamże, 901, 72; „ein Amt und Werk des Heiligen Geistes” — „ministerium et organom spiritus sancti”. Tamże, 894, 56; „Durch dieses Mittel” — „Per hoc medium seu instrumentum”. Tamże, 892, 54.

<sup>19</sup> „Das aber gesagt wird, niemand komme zu Christo, des Vater ziehe ihn dann, ist recht und wahr. Aber der Vater will das nicht tun ohne Mittel, sondern hat darzu sein Wort und Sakrament als ordentliche Mittel und Werkzeug verordnet, und ist weder des Vaters noch des Sohn Wille, dass ein Mensch die Predigt seines Worts nicht hören oder verachten und auf das Ziehen des Vaters ohn Wort und Sakrament warten solle. Denn der Vater zücht wohl mit der Kraft seines H. Geistes, jedoch seiner gemeinen Ordnung nach durch das Gehör seines H. göttlichen Worts, als mit einem Netze, dadurch die Auserwählten aus dem Rachen des Teufels

Duch Święty jest skuteczny dzięki Słowu, a bez Słowa jest bezsilny w stosunku do człowieka. Bez instrumentu Słowa nie pociągnie do Chrystusa: *nicht ohne Mittel, non sine mediis, allein im Wort und durchs Wort, tantum per verbum* <sup>21</sup>.

A ponieważ nie ma przepowiadania bez przepowiadającego i nie ma słowa kaznodziei bez ust kaznodziei, dlatego nie ma zbawienia człowieka bez posługi drugiego człowieka. Pośrednictwo człowieka jest absolutnie niezbędne, by Duch Święty jako Artysta mógł wyrzeźbić nowego człowieka i by Duch Święty jako Rybak mógł złowić człowieka dla Chrystusa.

Taka jest ekonomia zbawienia, że Bóg zbawia ludzi przez ludzi: *Gott durch Menschen* <sup>22</sup>. Sam Bóg jest dawcą dobra, sam Bóg zbawia, ale nigdy sam, zawsze przez ludzi: *durch sie, per illos*; stworzenia pełnią funkcję pośredników dobra Bożego. Są „rękami, rurami i środkami, przez które (*dadurch, quarum opera et adminiculo*) Bóg wszystkiego udziela” <sup>23</sup>.

Posługujący, których Kościół z woli Chrystusa obdarza mandatem nauczania, reprezentują osobę Chrystusa: *repraesentant Christi perso-*

---

gerissen werden, darzu sich ein jeder armer Sünder verfügen, dasselbe mit Fleiss hören und an dem Ziehen des Vaters nicht zweifeln soll; denn der H. Geist will mit seiner Kraft bei dem Worte sein und dardurch wirken; und das ist das Ziehen des Vaters”. SD XI. BS 1085, 76—77. Por. SD II. BS 879—912.

<sup>20</sup> „ordentlich Mittel und Werkzeug”; „ordinario et legitimo medio seu instrumento suo”, SD II. BS 912; „des Heiligen Geistes Werkzeug”; „spiritus sancti instrumenta”, tamże 892, 52; „mittel”; „media”, tamże, 901, 72; „ein Amt und Werk des Heiligen Geistes”; „ministerium et organon spiritus sancti”, tamże, 894, 56; „Durch dieses Mittel”; „Per hoc medium seu instrumentum”, tamże, 892, 54.

<sup>21</sup> ACA 4. BS 173, 67. Por. także: „wölle kräftig und tätig sein”; „velle in nobis efficacem esse”, SD XI. BS 1069, 17; „der durchs Wort kräftig sein will und wirket”; „qui per verbum efficaciter operari cupit”, tamże, 1076, 41; „der heilige Geist durchs Wort kräftig sein (...) will”; „spiritus sanctus per verbum efficax esse (...) velit”, tamże, 1072, 29; „spiritus sanctus per verbum vult in iis efficax esse”, tamże, 1085, 75.

<sup>22</sup> „(...) wir wissen, dass Gott durch Menschen und diejenigen, so von Menschen gewählet sind, predigen und wirken will (...)”. ACA 13. BS 294, 12—13.

<sup>23</sup> „Denn ob urs gleich sonst viel Guts von Menschen widerfähret, so heisset es doch alles von Gott empfangen, was man durch sein Befehl und Ordnung empfähet. Denn unsere Eltern und alle Oberkeit, dazu ein iglicher gegen seinen Nähisten, haben den Befehl, dass sie uns allerlei Guts tuen sollen, also dass wir's nicht von ihn, sondern durch sie von Gott empfähet. Den die Kreatur sind nur die Hand, Rohre und Mittel, dadurch Gott alles gibt, wie er der Mutter Brüste und Milch gibt, dem Kinde zu reichen. Korn und allerlei Gewächse aus der Erden zur Nahrung, welcher Güter keine Kreatur keines selbs machen kann. Derhalben soll sich kein Mensch unterstehen, etwas zu nehmen oder zu geben, es sei denn von Gott befohlen, dass man's erkenne für seine Gaben und ihm darümb danke, wie dies Gepot fodert. Darümb auch solche Mittel durch Vermessenheit andere Weise und Wege zu suchen, denn Gott befohlen hat; dann das hiesse nicht, von Gott empfangen, sondern von ihm selbs gesucht”. GK I, 1. Gebot. BS 566, 26.

Na innym miejscu Luter nazwał kaznodziejów współpracownikami Boga: „Sic placitum est Deo, ut non sine verbo, sed per verbum tribuat spiritum, ut nos habeat suos cooperatores, dum foris sonamus, quod intus ipse solus spirat, ubi voluerit; quare tamen absque verbo facere posset, sed non vult”. WA 18, 695.

nam. Kiedy podają słowo Chrystusa i sakramenty, zastępują Go, stają na Jego miejscu: *Christi vice et loco, minister vice Dei*<sup>24</sup>.

Usprawiedliwia sam Bóg przez Chrystusa, w Chrystusie i ze względu na Chrystusa, czyli Chrystus jest rzeczywiście i zawsze jedynym Pośrednikiem. Wszystko, co usprawiedliwiające i zbawcze, otrzymujemy dzięki Chrystusowi: *propter Christum*. W tym znaczeniu Chrystus i tylko On jest pośrednikiem zbawienia: *unus Mediator, solus Christus*. Ale jedyny i doskonały Pośrednik nie zbawia bez pośrednictwa stworzeń, które wciąż w orbitę swojej zbawczej aktywności i czyni przekazicielami swoich darów. Ekskluzywna interpretacja zasady *unus Mediator* jest nie do przyjęcia w świetle LC. Zasada ta wyklucza tylko takie „inne pośrednictwa”, które pretendują do aktywności zbawiającej własną mocą, *ex sese*, niezależnie od jedynego Pośrednika, poza Nim czy obok Niego, nie wyklucza natomiast, owszem, przyjmuje „inne pośrednictwa”, o ile nie kolidują one z doskonałym pośrednictwem Chrystusa, przez niego zostały ustanowione, dzięki niemu się realizują i całą zbawczą moc jemu zawdzięczają. LC odczytywany całościowo i nie polemicznie każe przyjąć doniosłą komplementarność: obok zasady *unus Mediator* stawia zasadę *przez ludzi, per homines*, a więc jeden i nie jeden Pośrednik, *unus* i *nie unus*, lecz wielu, *multi*; *Chrystus sam* i *Chrystus nigdy sam*, *Christus solus* i *Christus nunquam solus*. *Unus Mediator* i *solus Christus* — o ile usprawiedliwiający i zbawczy dynamizm zawdzięczamy samemu Chrystusowi i bez Chrystusa nie ma zbawienia; *nigdy sam*, lecz On i wielu, *nunquam solus* — o ile nie działa bezpośrednio. Jedyny Pośrednik dzieli się swoim pośrednictwem ze stworzeniami i czyni je pod pewnym względem pośrednikami zbawienia, podobnie jak tylko Chrystus jest Kapłanem Nowego Przymierza, a to nie przeszkadza, że każdy ochrzczony jest również kapłanem.

W imię wierności wielkim tekstom Reformacji trzeba porzucić ekskluzywną interpretację *unus Mediator*<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> „Nec adimit sacramentis efficaciam, quod per indignos tractantur, quia repraesentant Christi personam propter vocationem ecclesiae, non repraesentant proprias personas, ut testatur Christus: Qui vos audit, me audit”. ACA 7. BS 240, 28. Por. tamże, 238, 18. — „(...) sacramenta sint efficacia, etiamsi per malos ministros tractentur, quia ministri funguntur vice Christi (...)” ACA 8. BS 246, 47. — „(...) baptismus est opus, non quod nos Deo offerimus, sed in quo Deus nos baptisat, videlicet minister vice Dei (...)”. ACA 24. BS 354, 18.

<sup>25</sup> Szerzej nt. „Unus Mediator — alii mediatores” zob.: S.C. Napiórkowski, *Christus solus nunquam solus? O reformacyjnym modelu urzędu kościelnego w świetle Liber Concordiae*, „Summarium. Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL” (Lublin) 2(1973) nr 22/1, 3—16; *Mediatio ad — mediatio in. Quelques remarques sur la symbolique protestante*, „Ephemerides mariologicae” 24(1974) fasc. I—II, 119—125; „Narzędzie oraz instrument Ducha Świętego”. Przyczynek do teologii słowa Bożego, „Collectanea theologica” 45(1975) fasc. II, 65—73; Zbawcze funkcje słowa Bożego według „Księgi Zgody”; „Ateneum kapłańskie” 67(1975) nr 401, 321—

Nie trudno zauważyć, jak doniosłe konsekwencje wynikają z tego stwierdzenia tak dla międzykonfesyjnego sporu o pośrednictwo Maryi i świętych, jak dla świętej sprawy ekumenizmu.

DER „EINE MITTLER” UND DIE „ANDEREN VERMITTLER”  
NACH DEN SYMBOLISCHEN BÜCHERN DES LUTHERTUMS  
LIBER CONCORDIAE (1530—1580)

Zusammenfassung

Die traditionelle Interpretation des Prinzips „solus Christus” war und bleibt ausdrücklich antimariologisch. Es wird verstanden als die Vermittlung der Heiligen und Marias ausschließend, ja als Ausschluß der Heilsvermittlung aller Geschöpfe.

Im vorliegenden Artikel werden viele Texte aus den symbolischen Büchern des Luthertums Liber Concordiae angeführt, anhand derer die Fehlerhaftigkeit einer solchen Interpretation aufgezeigt wird. Der Artikel verteidigt die These, daß sie die Heilsvermittlung der Geschöpfe nicht nur zulassen, sondern sogar ausdrücklich davon sprechen. Daher muß die exklusive Interpretation des Prinzips „solus Christus” durch eine inklusive, d. h. für die Vermittlung der Heiligen und Marias offene Interpretation ersetzt werden.

Wiedergegeben wird hier der Text eines auf dem Internationalen Mariologiekongreß in Saragossa (3—12 Oktober 1979) gehaltenen Referates.

---

—330; Interprétation exclusive ou inclusive du principe «Solus Christus?» La médiation du salut selon le «Liber Concordiae», „Collectanea theologica” 47(1977) fasc. specialis, 169—195; Solus Christus. Zbawcze pośrednictwo według *Księgi Zgody*, Lublin 1978<sup>1</sup>, 1979<sup>2</sup>; Christus solus nunquam solus: Toward Reinterpretation of the Principle „Solus Christus”, „Journal of Ecumenical Studies” 17(1980) 454—476.